

## PARADIGM MONITOR 9 V. 4

Kanadyjskie kolumny oferujące brzmienie dynamiczne, z bardzo solidnym i prężnym basem – wszystko to w niewygórowanej cenie.



Chociaż seria Monitor jest doskonale znana polskim audiofilom, to kolumny, które przedstawiamy, są w jej ofercie najświeższą nowością. Już po raz czwarty dokonano w nich bowiem modyfikacji, zmieniając, jak poprzednio, kilka niewiele znaczących detali. Dzięki temu specjaliści od marketingu znów mogą liczyć na opisy w prasie fachowej i zainteresowanie klientów. Nie przeceniałbym tych zmian i gdybym miał kupić dziś jakąś kolumnę z serii Monitor, na pewno wolałbym wybrać starszy model z rozsądnym rabatem niż najnowszy za 100% ceny.

### BUDOWA

Ostatnie modyfikacje w stosunku do serii v. 3 dotyczą wykończenia przedniej ścianki i jednego elementu w zwrotnicy. Frontowy panel zyskał teraz wykończenie o nazwie „szczotkowana platyna”, które z daleka nie różni się niczym od starego. Dopiero z bliska okazuje się, że ma trochę inną fakturę. Znacznie lepiej wygląda natomiast zwrotnica. W torze wysokotonowym rzeczywiście znalazł się nowy foliowy kondensator o lepszych właściwościach niż dotychczas używany. Jestem pewien, że ten element ma niebagatelny wpływ na brzmienie i z pewnością jest to różnica słyszalna. Posiadacze starszych wersji nie mają się jednak co martwić. Można przecież dokonać prostej modyfikacji i w ten sposób poprawić brzmienie kolumn. Trzeba jednak ku temu mieć odpowiednie doświadczenie – takie rozwiązanie polecamy, ale tylko na własne ryzyko.

Monitor 9 to duża kolumna, obok Cantonów największa w tym teście, a jednak w serii Monitor jest jeszcze jeden większy przedstawiciel. Największe Monitory 11 mają aż 5 głośników w konfiguracji 2,5-drożnej. Monitory 9 są od nich skromniejsze, chociaż wykorzystują największe głośniki z tej serii. 3 jednostki pracują w konfiguracji 2,5-drożnej. Bas i średnie tony powierzono dwóm wooferom o średnicy aż 21 cm. Niskotonowy ma czarną membranę z dodatkami spieku węgla, zawieszoną na miękkim, gumowym resorze. Kosz głośnika jest odlewany z aluminium. Nieźle wrażenie robi też układ magnetyczny o średnicy 10 cm, adekwatnej do gabarytów i ciężaru membrany. Od głośnika nisko-średnionowego zastosowany woofer różni się membraną i obecnością nakładki przeciwpływowej. Membrana jest półprzezroczysta, formowana wtryskowo z kopolimeru ICP, w jej centrum znalazł się czarny korektor fazowy. Poza tym kosz, jak i układ magnetyczny pozostawiono bez zmian. Obydwa głośniki pracują we wspólnej akustycznie obudowie, wentylowanej do przodu. Nad głośnikiem nisko-średnionowym znalazł się wyżsokotonowy. To znana z wcześniejszych edycji, tytanowa kopułka osłonięta plastikowym szkieletem. Jest tam po to, by ją chronić przed fizycznym uszkodzeniem. Membrana ma zawieszenie tekstylne i została otoczona plastikowym kołnierzem o profilu płytkiej tuby.

Słabym punktem starszych edycji serii Monitor były obudowy z dość cienkiej płyty wiórowej. Niestety pod tym względem nic się nie zmieniło. Ścianki mają po 2 cm grubości, a podczas wykręcania głośników sypią się wióry. Co prawda, obudowę wzmocniono poprzecznym profilem, lecz niewielka to pociecha. Obfite wylumienie grubymi warstwami waty mineralnej sugeruje, że projektanci chcieli powściągnąć zapal kolumn w odtwarzaniu niskich tonów.

W spodnią ściankę najlepiej wkręcić plastikowe stopki, a w nie z kolei – kolce. Kolumny zyskają wtedy na stabilności i będą dobrze odizolowane od podłoża. Nie powinno też zaszkodzić słuchanie ich z założoną maskownicą. Została ona opracowana tak, aby była możliwie najbardziej przezroczysta akustycznie. Konstrukcję jej profilu dopracowano już w wcześniejszych edycjach Monitorów.

Duże, 21-cm głośniki mają całkiem pokaźne magnesy. Ażurowa konstrukcja kosza gwarantuje swobodny przepływ powietrza za membraną



## BRZMIENIE

Pomimo wprowadzania kolejnych modyfikacji, brzmienie kolumn Paradigm zmienia się w niewielkim stopniu. Nie chcę przez to powiedzieć, że modyfikacje są bezskuteczne. Zapewne gdybyśmy postawili obok siebie konstrukcje z kolejnych edycji, usłyszelibyśmy zmiany na lepsze. Jednakże recepta na brzmienie pozostaje niezmiennie ta sama. Już najmniejsze podstawkowce z serii Monitor mają cechy większych podłogówek. Ich brzmienie zawsze charakteryzowały znakomita dynamika i nieograniczona ekspresja przekazu. To kolumny stworzone do tego, żeby grać głośno i stale kusić słuchacza do kręcenia gałką w prawo. Dźwięk w żadnym wypadku nie chce pokazać jakichkolwiek oznak kompresji, jest zawsze duży, otwarty i bardzo żywy.

Niebagatelnym atutem Paradigmów są ich duże rozmiary. Głośniki też mają niemałe – dwie membrany 21-cm wooferów tylko czekają na to, żeby poruszyć powietrze. Podobnie jak w konkurencyjnych niemieckich kolumnach, bas osiąga spektakularne poziomy. Niskie tony są jednak w Paradigmach szybsze, choć odbywa się to kosztem ich rozciągnięcia. A może było to tylko subiektywne wrażenie – Cantony lubiły się trochę

ociągać i pewnie dlatego bas wydawał się głębszy. Paradigm stawia na impet i sprężystość. Bas jest zawsze zdecydowany, a zarazem pełny i twardy. Średnica wydała mi się nieznacznie rozjaśniona. Monitory 9 v. 4 są bardzo dalekie od sztuczek barwowych, stosowanych np. w Wharfedale'ach. Tu barwy są delikatnie wyrysowane, a średnica jakby cofnięta do drugiego szeregu. Uwagę, na pewno bardziej niż w innych kolumnach testu, przykuwają wysokie tony. Tam, gdzie Wharfedale albo Cantony zachowywały dyskrecję, tam Paradigmy dają nieźle popalić. Góra pasma ma ten charakterystyczny drapieżny pazurek, lubiący pieścić ucho. Nadaje on muzyce charakterystyczny ostry i drapieżny szlif, który najbardziej docenimy na dynamicznej muzyce rockowej i pop. Trochę gorzej, jeśli zapagniemy się przy muzyce zrelaksować. Jak wspomniałem, Paradigmy lubią pokazywać dynamikę i ekspresję brzmienia. Wolą też taki materiał muzyczny, bo przy nim wypadają najlepiej.

Podobnie jak w wypadku Cantonów, tak i tutaj mamy charakterystyczny dla dużych kolumn sposób tworzenia sceny dźwiękowej. Zdaje się ona jeszcze większa, co pozwala przypuszczać, że nawet w dużym pomieszczeniu kolumny będą się czuć komfortowo. Nawet w 30-metrowych i większych pokojach nie zabraknie im pary.

Istotną zaletą kanadyjskich kolumn jest fakt, że znakomitą dynamikę i skalę dźwięku jesteśmy w stanie uzyskać bez angażowania do tego mocnych wzmacniaczy. Dzięki wysokiej efektywności, nawet ekonomiczna integra pozwoli na osiągnięcie spektakularnych rezultatów. Jednakże na podłączeniu silniejszego wzmacniacza skorzystają z pewnością niskie tony, odwdzięczając się lepszym wypełnieniem. ■

### PARADIGM MONITOR 9 V. 4

Dystrybutor Polpak Poland  
Cena za parę 3299 zł

OCENA	SKALA (0-10)
Równowaga tonalna	7 <span style="display: inline-block; width: 70%; height: 10px; background-color: #800000;"></span>
Dynamika i rytm	10 <span style="display: inline-block; width: 100%; height: 10px; background-color: #800000;"></span>
Rozdzielczość	8 <span style="display: inline-block; width: 80%; height: 10px; background-color: #800000;"></span>
Scena dźwiękowa	8 <span style="display: inline-block; width: 80%; height: 10px; background-color: #800000;"></span>
Bas	10 <span style="display: inline-block; width: 100%; height: 10px; background-color: #800000;"></span>
Kategoria	C

